

WIEDZA I JAKOŚĆ

NR 3 (76)/2024

ISSN 1896-9569

**Przygotowania IJHARS
do Prezydencji Polski w UE**

str. 18–20

**Kontrole produktów
ekologicznych**

str. 15–17

**Jakość handlowa
miodu**

str. 9–12

**Premiera
maskotki IJHARS**

str. 25–27

**Temat numeru:
Popularność plant-based food**

str. 4–8

**Pochodzenie
żywności
ma znaczenie
dla konsumentów**

str. 21–24



SPIS TREŚCI

Słowo od Głównego Inspektora IJHARS	3
Plant-based food – żywność jutra? Sylwia Zielińska z Laboratorium GIJHARS w Warszawie	4
Wybrane zagadnienia z zakresu jakości handlowej miodu – zmiany w przepisach oraz wyniki kontroli planowej Małgorzata Wójcik, Biuro Kontroli Jakości Handlowej GIJHARS	9
Oznakowanie miodu krajem pochodzenia w świetle najnowszego orzecznictwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Małgorzata Stańczuk, Biuro Orzecznictwa i Legislacji GIJHARS	13
Kontrole IJHARS w latach 2022-2024 w zakresie produktów oznakowanych jako ekologiczne na rynku detalicznym Małgorzata Waszewska, Biuro Rolnictwa Ekologicznego i Produktów Regionalnych GIJHARS	15
Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o przygotowaniu GIJHARS do prezydencji w Radzie UE Marzena Chacińska, Joanna Szpilarska, Biuro Współpracy Międzynarodowej GIJHARS	18
Pochodzenie ma znaczenie. Co naprawdę decyduje o wyborach konsumentów? Sylwia Ciągło-Androsiuk, Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Olsztynie	21
Kłos Złotowłos – nowy bohater IJHARS Joanna Narożniak, Biuro Strategii i Kontroli Wewnętrznej GIJHARS	25



Redakcja:
Główny Inspektorat Jakości Handlowej
Artykułów Rolno-Spożywczych
Aleje Jerozolimskie 98
00-807 Warszawa
tel.: (22) 25 57 800
www.ijhars.gov.pl

Redaktor naczelny:
Joanna Narożniak
e-mail: jnarożniak@ijhars.gov.pl

Grafika na okładce: Depositphotos
Zdjęcia ilustracyjne: Depositphotos, zasoby własne

Realizacja:
OMIKRON Sp. z o.o.
www.omikron.net.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji, redagowania i skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów.

SŁOWO OD GŁÓWNEGO INSPEKTORA IJHARS

Szanamni Państwo!

Dopiero w maju świętowaliśmy 20-lecie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, a już od 1 stycznia 2025 r. przypadnie nam w udziale półroczne przewodnictwo naszego kraju w Radzie Unii Europejskiej. To czas na przewodniczenie spotkaniom i kształtowanie agendy Rady UE, ale przede wszystkim na współpracę we wszystkich obszarach. Wśród wiodących tematów wymagających uwagi znajdują się bez wątpienia: wspieranie zrównoważonego rozwoju, bezpieczeństwo energetyczne oraz rozszerzenie Unii Europejskiej o nowe państwa członkowskie takie jak Ukraina. Wśród priorytetów w dziedzinie rolnictwa istotnym zagadnieniem będzie przyszłość Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku.

Integracja europejska i wspólny rynek produktów spożywczych stanowi gąszcz, w którym nie raz niełatwo znaleźć produkt rodzimego pochodzenia. Badania wskazują, że zdecydowana większość krajowych konsumentów szuka w oznakowaniu produktów informacji o polskim pochodzeniu. Zdarza się, że konsumenci kojarzą kraj pochodzenia produktu na podstawie nazwy i adresu firmy umieszczonego na etykiecie lub kodzie kreskowym produktu, co nie musi być tożsame z jego pochodzeniem. Dlatego w odpowiedzi na ich oczekiwania dotyczące łatwiejszej identyfikacji żywności wytworzonej w Polsce z wykorzystaniem polskich surowców, wprowadzono możliwość dobrowolnego stosowania w oznakowaniu żywności informacji „Produkt polski”.

Problemy klimatyczne, zwiększona uwaga całego świata na mądry sposób wykorzystywania przez człowieka zasobów naturalnych Ziemi kierują coraz częściej uwagę konsumentów na **żywność** wytwarzaną w sposób przyjazny dla otaczającego ich środowiska. Stąd poszukiwania na półkach sklepowych produktów oznaczonych jako „ekologiczne” czy skrótami „bio”, „eko”. Należy pamiętać, że takie produkty muszą być wytwarzane w ramach systemu rolnictwa ekologicznego. Producenci takich produktów zobowiązani są do spełnienia szeregu wymogów określonych w przepisach, a także muszą poddać się kontroli prowadzonej przez jednostki certyfikujące i uzyskać certyfikat potwierdzający zgodność z zasadami produkcji. O naszych kontrolach w tym zakresie piszemy w niniejszym numerze.

Miód to jeden z tych produktów spożywczych, któremu w tym numerze poświęcamy szczególnie dużo uwagi. Jedną z informacji, jaki muszę obligatoryjnie znaleźć się w produkcji miodu jest jego pochodzenie. W tym numerze przedstawiamy najnowsze informacje o oznakowaniu miodu krajem pochodzenia w świetle najnowszego orzecznictwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego a także zachęcamy do zapoznania się z wybranymi zagadnieniami z zakresu jakości miodu, zarówno w zakresie zmian w przepisach, jak i wyników kontroli planowej.

Na koniec miło mi zaprezentować Państwu naszego nowego superbohatera – Kłosa Złotowłosa, który od tego roku pomaga nam realizować misję IJHARS – edukację konsumentów w zakresie jakości żywności. Szczegóły w numerze.

Zapraszam do lektury!

*Z wyrazami szacunku
Przemysław Rodkiewicz*

Główny Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych



PLANT-BASED FOOD – ŻYWNOSĆ JUTRA?

XXI wiek to czas, w którym zachodzi wiele zmian w świadomości konsumentów. Zmiany te determinowane są różnorodnymi czynnikami, jednakże wszystkie prowadzą do modyfikacji trendów w produkcji żywności. Konsumenty stają się bardziej wymagający i zróżnicowani pod względem żywieniowym. Producenci zaś prześcigają się, aby znaleźć niszę, którą można jeszcze wypełnić.

Czym jest plant-based food

Plant-based food (ang. żywność pochodzenia roślinnego) staje się coraz bardziej popularna. Zainteresowanie nią rośnie już nie tylko w kręgu wegetarian oraz wegan, ale także wśród konsumentów, którym ekologia, własne zdrowie czy też względy etyczne nie są obojętne, a produkty typu plant-based są jedynie uzupełnieniem diety. Fleksitarianie, bo o nich mowa, stanowią 24% społeczeństwa¹.

Do produkcji żywności pochodzenia roślinnego wykorzystywane są głównie rośliny strączkowe, zboża, nasiona, orzechy i oleje roślinne, a produkty te pozwalają znacząco wzbogacić codzienny jadłospis w błonnik pokarmowy, witaminy i minerały. Żywność plant-based to żywność nowej generacji, która prawdopodobnie spowoduje rewolucję pod kątem odżywiania świadomych konsumentów. Obecnie sprzedaż analogi mięsa bazują na izolatach białka grochu, nasionach roślin oleistych, olejach roślinnych, białkach fasoli mung, białkach soi, glutenie pszennym, skrobi ziemniaczanej, teksturowanym białku roślinnym, a nawet mykoproteinach, które występują w analogach burgerów wołowych, pulpetach mięsnych, nuggetsach, pieczeniach, pasztetach, wędlinach, kielbasach, czy parówkach².

Preferencje konsumentów w Polsce i Europie

W Polsce roślinne zamienniki mięsa cieszą się większą popularnością wśród mieszkańców dużych miast, zdecydowanie częściej są wybierane przez kobiety i młodszych konsumentów, zazwyczaj też trafiają do koszyków ze zdrową żywnością. Według danych

¹ <https://proveg.com/pl/plant-based-food-in-poland/>

² Kotecka-Majchrzak, K., Sumara, A., Fornal E., & Montowska, M. (2020). Oilseed proteins – Properties and application as a food ingredient. Trends in Food Science & Technology, 106, 160–170. <https://doi.org/10.1016/j.t>



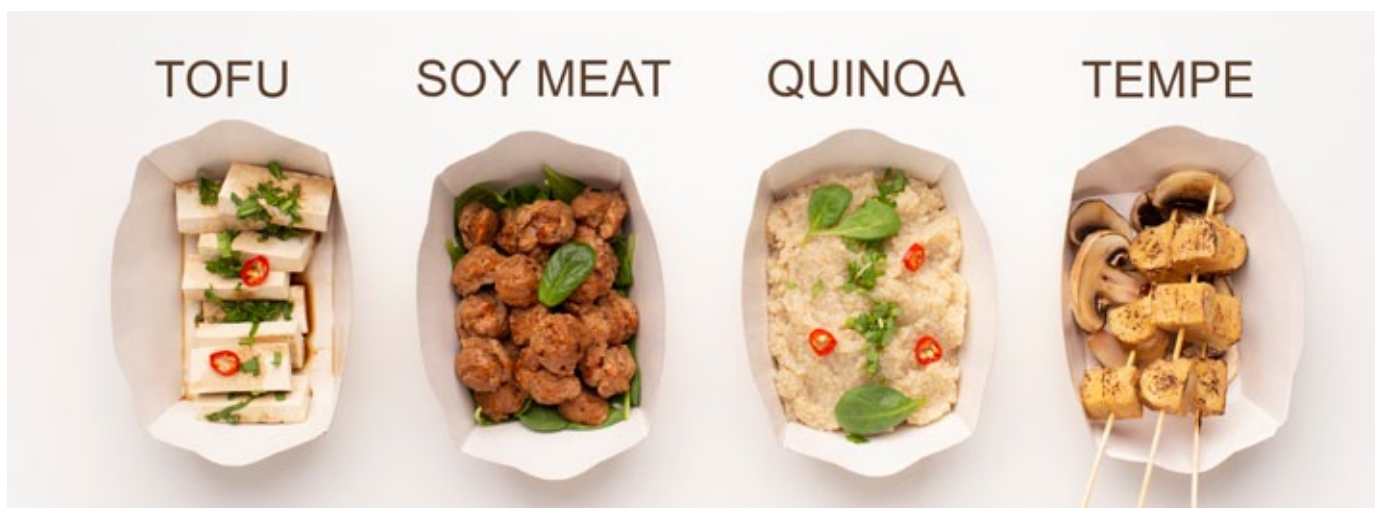
Centrum Monitorowania Rynku w ostatnim roku wartość sprzedaży roślinnych zamienników mięsa była większa o 47% względem roku poprzedniego. Główną gałęzią dystrybucji są dyskonty, gdzie wzrosła ona niemal o połowę względem poprzedniego roku, a królują w nich marki własne (w niektórych podkategorjach stanowią nawet 80% wartości sprzedaży)³.

Według Raportu Innova co piąty konsument w Polsce wybiera roślinne zamienniki produktów zwierzęcych (zarówno w przypadku alternatyw dla mięsa jak i produktów mlecznych). Ponadto 27% Polaków zadeklarowało zwiększenie spożycia roślinnych substytutów mięsa.

Odsetek odpowiedzi na pytanie „Które z następujących produktów zakupił/-a pan/pani w przeciągu ostatnich 12 miesięcy?”

	Polska	Europa
Zamienniki mięsa	21%	26%
Zamienniki produktów mlecznych	21%	26%

³ Pankowiak, N. (2024). Sprzedaż roślinnych zamienników mięsa. Gospodarka Mięsna, 6' 24, 12-13.



Odsetek odpowiedzi na pytanie „Czy w przeciągu ostatnich 12 miesięcy zwiększył/-a pan/pani spożycie następujących produktów?”

	Polska	Europa
Mięso i drób	11%	11%
Zamienniki mięsa	27%	31%

(źródło: <https://foodfakty.pl/rynek-produktow-roslinnych-w-polsce-nowy-raport-innova>)

Wartości te jedynie nieznacznie odbiegają od średniej europejskiej, bowiem w ciągu ostatnich 12 miesięcy co czwarty Europejczyk deklaruje zakup roślinnych alternatyw dla produktów odzwierzęcych, a 31% zwiększyło spożycie tychże produktów.

Dlaczego Polacy sięgają po zamienniki produktów konwencjonalnych? Powodów jest wiele. W przypadku zamienników mięsa głównymi czynnikami są zdrowie i smak (dla 34% respondentów) oraz chęć spróbowania czegoś nowego (27% respondentów). Tu również nie odbiegamy znacząco od średniej europejskiej. Dla przeciętnego Europejczyka głównymi powodami są zdrowie (35%) i smak (33%), jednak pojawia się jeszcze jeden czynnik – ze względu na środowisko/ze względów etycznych (31%) – w przypadku Polski ten powód wskazało 21% respondentów.

Odsetek odpowiedzi na pytanie „Z jakiego powodu wybiera pani/pan następujące produkty?”

	Polska	Europa
Zamienniki mięsa	są zdrowe (34%)	są zdrowe (35%)
	są smaczne (34%)	są smaczne (33%)
	ponieważ mam chęć na coś nowego lub innego (27%)	ze względu na środowisko/ze względów etycznych (31%)

(źródło: <https://foodfakty.pl/rynek-produktow-roslinnych-w-polsce-nowy-raport-innova>)

W przypadku zamienników produktów mlecznych wybory konsumenckie Polaków są spowodowane przede wszystkim chęcią spróbowania czegoś nowego (35%), zdrowiem (31%), smakiem (28%). Tu również nie odbiegamy znacząco od odpowiedzi Europejczyków, dla których najważniejsze powody to zdrowie (42%) i smak (33%), w dalszej kolejności chęć spróbowania czegoś nowego (19%).

Odsetek odpowiedzi na pytanie „Z jakiego powodu wybiera pani/pan następujące produkty?”

	Polska	Europa
Zamienniki produktów mlecznych	ponieważ mam chęć na coś nowego lub innego (35%)	są zdrowe (42%)
	są zdrowe (31%)	są smaczne (33%)
	są smaczne (28%)	ponieważ mam chęć na coś nowego lub innego (19%)

(źródło: <https://foodfakty.pl/rynek-produktow-roslinnych-w-polsce-nowy-raport-innova>)

Jak wynika z danych rynek plant-based zyskuje na popularności wśród konsumentów. Powstaje wiele inicjatyw, m. in. Veggie Challenge – jest to 30-dniowe darmowe wyzwanie on line zachęcające do modyfikacji modelu odżywiania, uczestnicy dzięki aplikacji mogą śledzić swoje postępy i monitorować jak drobne zmiany wywierają wpływ na środowisko. O popularności żywności plant-based mogą też świadczyć wydarzenia typu Plebiscyt na Najlepszy Roślinny Produkt Roku organizowany przez kampanię RoślinnieJemy, w którym w 2023 roku konsumenci głosowali w pięciu kategoriach: Najlepszy Roślinny Produkt Roku, Najlepszy Roślinny Debiut Gastronomiczny, Najlepsza Nowa Marka Roślinna, Roślinny Game Changer, Najlepszy Roślinny Produkt dla Profesjonalistów.



Plant-based food versus żywność konwencjonalna a zdrowie społeczeństwa

Naukowcy z Wielkiej Brytanii przeprowadzili i opublikowali wyniki badań dotyczących wpływu spożywania zamienników żywności konwencjonalnej na zdrowie i środowisko w krajach wysoko rozwiniętych.

Jak wynika z publikacji, żywność plant-based z reguły jest mniej gęsta energetycznie, charakteryzuje się również niższą zawartością nasyconych kwasów tłuszczowych, przy jednoczesnej większej zawartości błonnika pokarmowego. W przypadku zawartości soli obie grupy produktów wypadają podobnie, natomiast wyższą zawartość cukru odnotowano w produktach alternatywnych.

Stwierdzono również szereg korzystnych zmian metabolicznych w przypadku zamiany produktów konwencjonalnych na niekonwencjonalne, jednocześnie podkreślając mniejszą degradację środowiska naturalnego. Jak podsumowują autorzy publikacji, „produkty roślinne mogą stanowić wygodne, nowoczesne i przystępne rozwiązanie, sprzyjające ogólnospołecznym zmianom żywieniowym, zróżnicowaniu diety oraz zwiększeniu spożycia owoców, warzyw, nasion roślin strączkowych i orzechów bez konieczności wprowadzania drastycznych zmian w sposobie żywienia poszczególnych osób”⁴.

⁴ <https://academic.oup.com/nutritionreviews/advance-article/doi/10.1093/nutrit/nuae031/7656938?login=false>

Wpływ wyborów konsumenckich na zmianę klimatu

Większy udział produktów roślinnych w codziennej diecie nie tylko przekłada się na lepsze zdrowie, ale może mieć też znaczący wpływ na postępujące zmiany klimatyczne. Polska badaczka, dr Marta Kozicka wraz z zespołem naukowców dowodzi, że zastąpienie 50% konwencjonalnej żywności odzwierzęcej jej roślinnymi zamiennikami do 2050 roku przełożyłoby się na zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych związanych z rolnictwem i wykorzystaniem gruntów aż o 31%. Zmiany te również pozwoliłyby niemal całkowicie zatrzymać proces karczowania lasów i degradacji naturalnych ekosystemów. Ponadto efekt byłby niemal dwukrotnie większy gdyby na odzyskanych gruntach rolnych na terenach leśnych odtworzyć lasy. Jednakże znaczenie tych zmian jest zróżnicowane w zależności od regionu. Naukowcy również podkreślają, że najistotniejsza jest rezygnacja z wołowiny z jednoczesnym połączeniem innowacyjnych alternatyw dla mięsa oraz tradycyjnych produktów roślinnych⁵.

Czy sektor plant-based nadąży za potrzebami konsumentów?

Aby sektor żywności plant-based mógł się rozwijać, kluczowa jest innowacyjność i wzrost możliwości produkcyjnych. To dzięki nim jest możliwe zwiększe-

⁵ <https://www.nature.com/articles/s41467-023-40899-2>



nie liczebności fleksitarian, którzy stanowią ogromną grupę odbiorców żywności alternatywnej.

Good Food Institute (GFI) oszacował aktualne zdolności wytwórcze branży zamienników produktów mięsnych w skali światowej oraz przeprowadził ocenę zysków i strat związanych z przystosowaniem już istniejących zakładów do zwiększenia produkcji wyrobów plant-based.

W raporcie opublikowanym przez GFI, autorzy wskazują, że aby sprostać rosnącemu popytowi, dobrym rozwiązaniem będzie dostosowanie już istniejących zakładów do produkcji plant-based. W obecnej sytuacji, jeśli na przestrzeni kilku najbliższych lat odnotujemy wzrost popytu, może się okazać, że produkcja stanie się niewystarczająca. Autorzy podkreślają, że dostosowanie istniejących zakładów wymaga zaledwie 1/5 nakładów inwestycyjnych w porównaniu ze stworzeniem nowych. Atutem adaptacji istniejących już zakładów jest również czas realizacji – trzykrotnie mniejszy niż w przypadku zupełnie nowej inwestycji oraz obniżenie nakładów inwestycyjnych nawet o 85%⁶⁶.

Plant-based 2.0 – polska żywność przyszłości

Rozwój rynku produktów roślinnych w Polsce (względem krajów zachodnich czy rynków amerykańskich) idzie nieco inną drogą. Polska nadal nie osiągnęła wysycenia, wciąż jest dużo miejsca dla nowych produktów, a wśród producentów dominują polskie firmy. Inspiracją dla nich są rynki zagraniczne, głównie: amerykański, holenderki czy niemiec-

ki. I choć znaczące zmiany na rynku są generowane przez gigantów, to start-upy kreują te zmiany.

Plant-based 2.0 to odpowiedź na oczekiwania nowej generacji konsumentów, którzy nie chcą radykalnie zmieniać swoich nawyków żywieniowych, a od produktu oczekują czegoś więcej niż tylko zamiennika mięsnego. Dla nich równie ważne są smak, tekstura, funkcjonalność.

Aby wspomóc dalsze rozwijanie się rynku plant-based powołano Polski Związek Producentów Żywności Roślinnej (PZPZR), którego zadaniem jest reprezentowanie interesów producentów produktów spożywczych pochodzenia roślinnego, wspieranie rozwoju roślinnego rynku produktów spożywczych oraz zwiększanie dostępności takich produktów, a także kreowanie rozwiązań na poziomie politycznym, prawnym i instytucjonalnym, które przyczynią się do rzeczywistej transformacji systemu żywnościowego⁷.

Analogi mięsa i nabiału pod lupą naukowców

Ze względu na rosnące zainteresowanie konsumentów żywnością plant-based oraz jej wpływ na zdrowie publiczne, naukowcy coraz częściej biorą pod lupę analogi mięsa oraz nabiału.

W połowie 2023 roku naukowcy opublikowali w Journal of Food Science wyniki badania porównującego analogi mięsa oraz nabiału z ich konwencjonalnymi odpowiednikami. Porównywano wartość odżywczą analogów i produktów konwencjonalnych, także korelację między ceną a stopniem przetworzenia. Stwierdzono, że wszystkie analogi roślinne miały niższą zawartość

⁶⁶ <https://gfi.org/resource/plant-based-meat-manufacturing-capacity-and-pathways-for-expansion/>

⁷ <https://roslinniproducenci.org/o-nas/>

białka i wyższą całkowitą zawartość węglowodanów, cukru i błonnika w porównaniu z ich odpowiednikami odzwierzęcymi. Ponadto analogi miały niższą wartość energetyczną, całkowitą zawartość tłuszczu i tłuszczów nasyconych. W przypadku składników mineralnych niższą zawartością sodu charakteryzowały się jogurt roślinny i analogi mięsa, zaś wszystkie analogi nabiału zawierały mniej wapnia niż ich konwencjonalne odpowiedniki. Co ciekawe, nie stwierdzono związku między poziomem przetworzenia a ogólną jakością produktów, zaś pod kątem ceny analogi sera i jogurtu były droższe niż produkty konwencjonalne, a analogi mięsa nie odbiegały znacząco od mięsa pochodzenia zwierzęcego. Wyniki te dowodzą, że analogi pochodzenia roślinnego mogą być elementem zdrowej i przystępnej cenowo diety, a ich niekwestionowaną zaletą jest minimalizowanie spożycia składników odżywczych, które budzą obawy lekarzy i dietetyków⁸.

Podobne wyniki uzyskali naukowcy z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Jednakże wskazują oni również potrzebę uwzględnienia fortyfikowanych zamienników mleka w oficjalnych rekomendacjach żywieniowych⁹.

Ufaj, ale sprawdzaj

Mówi się, że kontrola najwyższą formą zaufania. Jednak jak pokazuje raport „Żywność wegańska i plant-based” brytyjskiej organizacji Chartered Trading Standards Institute (CTSI) kontrola jest koniecznością, a zasada ograniczonego zaufania to dobra zasada. Jak bowiem wynika z danych zawartych w raporcie przeszło 1/3 przebadanej żywności oznakowanej jako „wegańska” lub „plant-based” zawierała śladowe ilości jaj lub mleka. Ponadto 55 z 61 przebadanych produktów zawierało nieścisłości na etykietach, a 28 błędną deklarację wartości odżywczej¹⁰.

Żywność dla wegetarian, wegan oraz napoje roślinne pod lupą IJHARS

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, wychodząc naprzeciw potrzebom konsumentów, w trzecim kwartale 2024 roku przeprowadziła kontrolę planową w zakresie jakości handlowej produktów przeznaczonych dla wegetarian, wegan oraz napojów roślinnych. Celem kontroli było sprawdzenie jakości handlowej tych produktów w zakresie zgod-

ności z obowiązującymi przepisami i wymaganiami, których spełnienie zostało zadeklarowane w oznakowaniu produktu i/lub dokumentach towarzyszących. Produktami priorytetowymi były: pasztety, parówki, kotlety, itp. (przetwory warzywne, garmażeryjne oraz koncentraty spożywcze) oraz napoje roślinne (w kartonach/butelkach, zastępujące mleko).

Produkty były oceniane pod względem znakowania oraz badane w laboratoriach pod względem cech organoleptycznych i fizykochemicznych. Celem przeprowadzonych badań laboratoryjnych było wykrywanie niewłaściwej jakości handlowej, szczególnie zafałszowań. Akredytowane laboratoria GIJHARS w produktach typu plant-based przeprowadzają m.in. następujące badania:

- badania organoleptyczne/sensoryczne;
- badania wartości odżywczej (m.in. zawartość cukrów, tłuszczu, białka, soli, węglowodanów, określanie wartości energetycznej);
- obecność/zawartość substancji słodzących/konserwujących;
- obecność/zawartość syntetycznych barwników;
- obecność/zawartość GMO;
- obecność surowców odzwierzęcych (ssaki, ptaki, ryby) metodą Real Time PCR;
- obecność surowców wołowych/wieprzowych/baranich/drobiowych/końskich/jelenich metodą ELISA;
- obecność i identyfikacja gatunku roślin w napojach roślinnych metodą PCR-RFLP;
- zawartość laktozy;
- obecność/zawartość glutenu;
- zawartość wapnia;
- zawartość glutaminianu sodu i inne.

Była to pierwsza kontrola urzędowa tego typu żywności, wyniki i wnioski z przeprowadzonej kontroli zostaną niebawem opublikowane na stronie internetowej IJHARS.

Linus Pauling powiedział, że „właściwe odżywianie będzie medycyną jutra”, a wielu specjalistów wskazuje dziś na to, że dieta roślinna będzie dietą przyszłości. Polacy są coraz bardziej zainteresowani redukcją żywności odzwierzęcej w swoim jadłospisie. Część z nich stara się uniknąć chorób dietozależnych, inni mają na względzie dobrostan zwierząt a jeszcze inni ochronę bioróżnorodności i redukcję kryzysu klimatycznego. Producenci żywności wychodzą naprzeciw zapotrzebowaniu konsumentów. Wszystkie te czynniki sprawiają, że żywność roślinna będzie żywnością jutra.

⁸ <https://ift.onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/1750-3841.16691>

⁹ <https://www.news-medical.net/news/20230803/How-nutritious-are-plant-based-dairy-products.aspx?fbclid=IwAR0nYAZHrNyTxAn2Dj1iq71h9CZLh3syCNrDYr58F0p0gREwcALzYunXJAg>

¹⁰ <https://www.tradingstandards.uk/media/3179000/ctsi-vegan-plant-based-food-policy-paper-final.pdf>

WYBRANE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU JAKOŚCI HANDLOWEJ MIODU – ZMIANY W PRZEPISACH ORAZ WYNIKI KONTROLI PLANOWEJ

Małgorzata Wójcik,
Biuro Kontroli Jakości
Handlowej GIJHARS

Od 13 czerwca 2024 roku obowiązują przepisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1438¹. Przedmiotowa publikacja stanowi przegląd tzw. dyrektyw „śniadaniowych”, w tym dyrektywy Rady 2001/110/WE odnoszącej się do miodu². Jednocześnie w oparciu o przepisy dyrektywy (UE) 2024/1438 ustanowiono platformę, której koordynacją prac w Polsce będzie zajmował się Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Miód jako nazwa prawna zdefiniowana w przepisach

Zgodnie z definicją oznakowany jako „miód” może być wyłącznie środek spożywczy, który jest naturalnie słodką substancją produkowaną przez pszczoły *Apis mellifera* z nektaru roślin lub wydzielin żywych części roślin, lub wydalin owadów wysysających żywe części roślin, zbieranych przez pszczoły, przerabianych przez łączenie specyficznych substancji z pszczoł, składanych, odwodnionych, gromadzonych i pozostawionych w plastrach miodu do dojrzewania. Powyższa definicja stanowi odzwierciedlenie zapisów dyrektywy Rady 2001/110/WE odnoszącej się do miodu, które wdrożono do krajowych przepisów, tj. rozporządzenia MRiRW w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych³ oraz rozporządzenia MRiRW w spr-



wie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej miodu⁴.

Produkty złożone jako odrębna grupa – niespełniająca definicji miodu

Należy podkreślić, że produkty wykraczające poza definicję „miodu” stanowią odrębną grupę – produktów złożonych. Zawierają one miód jako jeden ze składników oraz dodatki: owoców liofilizowanych, pulp owocowych, soków z owoców, przypraw, orzechów czy ziół. Brak jest szczegółowych przepisów dla tej grupy produktów. Produkty złożone zawierające w składzie miód podlegają pod ogólne przepisy doty-

¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1438 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie zmiany dyrektywy Rady 2001/110/WE odnoszącej się do miodu, dyrektywy Rady 2001/112/WE odnoszącej się do soków owocowych i niektórych podobnych produktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, dyrektywy Rady 2001/113/WE odnoszącej się do dżemów owocowych, galaretek i marmolady oraz słodzonego przecieru z kasztanów przeznaczonych do spożycia przez ludzi oraz dyrektywy Rady 2001/114/WE odnoszącej się do niektórych rodzajów częściowo lub całkowicie odwodnionego mleka konserwowanego przeznaczonego do spożycia przez ludzi (Dz.U. L, 2024/1438, 24.5.2024).

² Dyrektywa Rady 2001/110/WE z dnia 20 grudnia 2001 r. odnosząca się do miodu (Dz.U. L 10 z 12.1.2002, s. 47).

³ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych (Dz.U. z 2015 r. poz. 29, ze zm.).

⁴ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 października 2003 r. w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej miodu (Dz.U. 2023 r. poz. 2513).



czące oznakowania określone rozporządzeniem (UE) nr 1169/2011⁵. Oznakowanie produktów złożonych, zawierających miód pszczeleli jako surowiec, każdorazowo powinno podlegać indywidualnej ocenie.

Zmiana krajowego przepisu – wskazywanie krajów pochodzenia mieszanek miódów

Wskazywanie na etykietach informacji o kraju pochodzenia, należy zgodnie z art. 9 pkt i) rozporządzenia (UE) nr 1169/2011 do obowiązkowych danych szczegółowych. Od 18 kwietnia 2023 roku zgodnie ze zmianą wprowadzoną w krajowym rozporządzeniu w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych w § 15 ust. 2 pkt 3 w oznakowaniu miodu w opakowaniach podaje się: „nazwę państwa pochodzenia, w którym miód został zebrany, a w przypadku gdy miód pochodzi z więcej niż jednego państwa, nazwy państw pochodzenia, w których miód został zebrany”. Miody w opakowaniach oznakowanych zgodnie z przepisami w brzmieniu sprzed nowelizacji rozporządzenia – jako „mieszanka (...)”, mogą pozostawać w obrocie do wyczerpania zapasów, nie dłużej jednak niż przez okres 24 miesięcy od ww. dnia wejścia w życie rozporządzenia zmieniającego.

Transparentność informacji o kraju pochodzenia miodu

Harmonizacja przez dyrektywę (UE) 2024/1438 przepisów dotyczących etykietowania w kwestii po-

⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006, i (WE) nr 1925/2006 oraz uchylenia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496 EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektywy Komisji 2002/67/WE i 2008/5/WE oraz Rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004 (Dz. U.L 304 z 22.11.2011, str. 18, ze zm.).

chodzenia – zakłada poprawę identyfikowalności miódów na rynku. Obowiązkiem wskazywania kraju/krajów pochodzenia, w myśl nowych przepisów, objęte zostaną wszystkie miody. Wskazanie szczegółowo krajów pochodzenia dotyczy także mieszanek miódów. Przepis dyrektywy wymaga dodatkowo podania informacji o % zawartości miodu z poszczególnych krajów pochodzenia w mieszance miódów: „Jeżeli miód pochodzi z więcej niż jednego kraju, kraje pochodzenia, w których miód został zebrany, wskazuje się na etykiecie w głównym polu widzenia, w porządku malejącym według ich udziału wagowego, wraz z udziałem procentowym miodu z każdego z tych krajów pochodzenia. Dopuszcza się tolerancję 5% dla każdego udziału miodu w mieszance, którą oblicza się na podstawie przedstawionej przez podmiot dokumentacji dotyczącej identyfikowalności” (art. 1 pkt 1 lit c dyrektywy (UE) 2024/1438).

Jednocześnie w przypadku opakowań miodu zawierających mniej niż 30 g netto, nazwy krajów pochodzenia na etykiecie mogą być zastąpione dwuliterowym kodem międzynarodowej normy ISO 3166-1.

Powstanie platformy miodowej

Jednym z nowych rozwiązań wprowadzonych w związku z nowelizacją dyrektywy Rady 2001/110/WE jest utworzenie platformy, będącej wyodrębnioną grupą ekspertów, działającą przy Komisji Europejskiej. Rola jednostki odpowiedzialnej za koordynację krajowej współpracy w ramach nowoutworzonej unijnej platformy „miodowej” została powierzona Głównemu Inspektoratowi Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (GIJHARS). Będzie to funkcja punktu kontaktowego działającego jako łącznik między różnymi właściwymi organami, celem poinformowania odpowiedniej grupy ekspertów o spotkaniach roboczych. Do zadań platformy będzie należało m.in.: gromadzenie danych na potrzeby metod pozwalających poprawić weryfikację autentyczności miodu, w szczególności metod wykrywania przypadków fałszowania miodu, w celu ich ewentualnej harmonizacji oraz przedstawianie zaleceń dotyczących unijnego systemu identyfikowalności pozwalających ustalić, od jakiego podmiotu zbierającego miód lub od jakiego importera pochodzi miód.

Członkami platformy mają być przedstawiciele właściwych organów państw członkowskich UE, odpowiedzialnych za krajowe wdrożenie dyrektywy miodowej, obejmującej aspekty regulacyjne i kontrolne, w tym wyznaczone laboratoria. Ponadto w pracach wezmą udział eksperci reprezentujący przedsiębiorców, środo-

wisko akademickie, społeczeństwo obywatelskie oraz posiadający odpowiednią wiedzę i doświadczenie, dodatkowo eksperci powołani przez Komisję Europejską. W pracach platformy, w zakresie związanym z kontrolą jakości, autentycznością i identyfikowalnością miodu będą uczestniczyć m.in. pracownicy GIJHARS.

Prace nad wzmocnieniem systemu identyfikowalności oraz metodami analitycznymi

Kolejnym ważnym zagadnieniem uwzględnionym w regulacjach na poziomie unijnym jest zapewnienie wymogów, m.in. w zakresie systemu identyfikowalności miodów – od podmiotu zbierającego miód lub importera do konsumenta. W tym przypadku przewidziano 5-letni czas na wprowadzenie aktów delegowanych.

Jednocześnie w przepisach Dyrektywy dostrzeżono konieczność prac nad zapewnieniem zharmonizowanych metod analiz służących wykrywaniu miodów zafałszowanych, przewidując 4 letni okres na działania w tym zakresie, czyli do 14 czerwca 2028 r.

Wyniki kontroli planowej jakości handlowej miodu, czyli sytuacja na rynku krajowym

GIJHARS sprawdza jakość handlową miodów na etapie sprzedaży detalicznej jak również u producentów (pszczelarzy). Ostatnia kontrola planowa na etapie wytwarzania produktu w tym zakresie miała miejsce w IV kw. 2023 roku na terenie całego kraju. Celem kontroli było sprawdzenie jakości handlowej miodów w zakresie zgodności z obowiązującymi przepisami i wymaganiami oraz deklaracją producenta, z uwzględnieniem miodów wprowadzanych do obrotu w ramach Rolniczego Handlu Detalicznego (RHD). Kontrolą objęto łącznie 63 podmioty. Różnego rodzaju nieprawidłowości stwierdzono u 36 producentów, w tym w 13 podmiotach reprezentujących RHD.

W przypadku pobrania próbek miodu do badań laboratoryjnych, oceniane były one pod kątem zgodności z przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej miodu oraz spełnienia wymagań w zakresie znakowania (§15 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych).

Nieprawidłowości w zakresie parametrów laboratoryjnych

W zakresie cech organoleptycznych skontrolowanych zostało 77 partii miodów, z czego zakwestionowano 3 partie miodów (3,9%). Stwierdzono: brak wyczuwal-



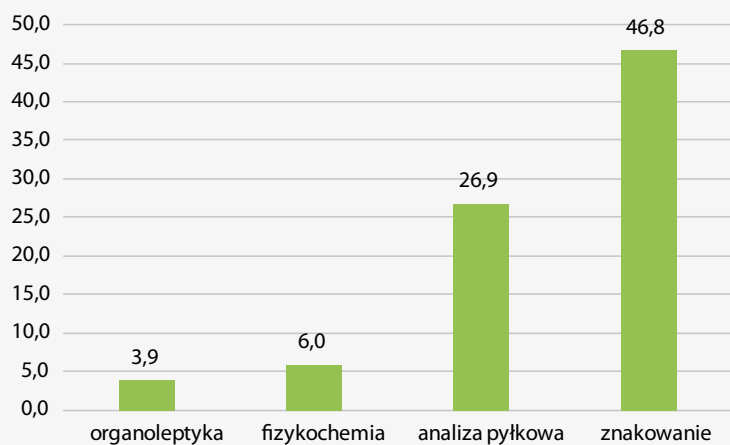
negu zapachu kwiatów lipy oraz nietypowy smak i zapach łącznie w 2 partiach miodów deklarowanych jako lipowe. Dodatkowo w partii miodu wielokwiatowego stwierdzono niedopuszczalną obecność rozkruszcza (miód powinien być wolny od zanieczyszczeń).

Pod kątem oceny parametrów fizykochemicznych przebadano w laboratoriach 84 partie miodów, z czego zakwestionowano 5 partii miodów (6,0%). Stwierdzono niespełnienie wymagań w zakresie następujących parametrów miodów nektarowych:

- zaniżonej wartości liczby diastazowej (miód gryczany i wrzosowy),
- zawyżonej zawartości HMF czyli 5-hydroksymetylo-furfuralu (miód gryczany i lipowy),
- obecności dekstryn skrobiowych (miód wrzosowy),
- masy netto (miód rzepakowy).

Pod kątem zawartości pyłku przewodniego skontrolowano 67 partii miodów nektarowych, z czego zakwestionowano 18 partii miodów (26,9%). W przypadku 17 partii miodów odmianowych (deklarowanych jako lipowe, akacjowe, gryczane, wrzosowy) stwierdzono brak przewagi pyłku przewodniego wskazującego na deklarowaną odmianę – nie zostało więc potwierdzone ich pochodzenie botaniczne. W przypadku 1 partii miodu nektarowego lipowego stwierdzono obecność pyłków roślin obcych dla polskiej strefy klimatycznej, zatem nie zostało potwierdzone jego deklarowane pochodzenie geograficzne.

WYKRES 1. [%] UDZIAŁ LICZBY ZAKWESTIONOWANYCH PARTII MIODÓW W ZAKRESIE ORGANOLEPTYKI, FIZYKOCHEMII, ANALIZY PYŁKOWEJ I ZNAKOWANIA NA ETAPIE PRODUKCJI W 2023 ROKU.



Nieprawidłowości w znakowaniu

Najwięcej nieprawidłowości stwierdzono w przypadku znakowania miodów. W tym zakresie zakwestionowano 46,8% skontrolowanych partii – (wykres 1). Pojawiały się liczne błędy w nazwach miodów. Należały do nich m.in.: deklarowanie w oznakowaniu niepoprawnej odmiany miodu, której nie potwierdziła analiza pyłkowa, czy też stosowanie nazwy „miód” dla produktów niespełniających wymagań jakościowych dla miodu określonych w przepisach (np. z uwagi na wykrycie dekstryn skrobiowych). Kwestionowano również przypadki braku podania pełnej nazwy miodu np. brak wskazania rodzaju miodu. Ponadto zdarzały się pojedyncze nieprawidłowości w zakresie sugerowania szczególnych właściwości miodów, czy też zastosowania niezgodnej z przepisami wysokości czcionki w oznakowaniu obowiązkowych informacji, tj. mniejszej niż 1,2 mm.

Brak identyfikowalności i informacji o kraju pochodzenia miodów

Pomimo od lat funkcjonujących przepisów, niestety nadal stwierdzane są nieprawidłowości w zakresie braku oznakowania miodów kodem identyfikacyjnym partii produkcyjnej (w 13 partiach). Wystąpiły też przypadki błędów w podawaniu na etykietach informacji o danych producenta, polegające na: wskazaniu niepełnych danych np. brak imienia, nazwiska i adresu, czy też podaniu informacji niezgodnych z rejestrem Inspekcji Weterynaryjnej (6 partii). Niestety nie wszyscy pszczelarze mają świadomość obowiązku zamieszczania na etykiecie informacji o kraju pochodzenia miodu. Brak tej kluczowej dla konsumenta informacji stwierdzono w przypadku 13 partii miodów. Dodatkowo zakwestionowano 2 partie miodów z uwagi na wskazywanie kraju pochodzenia miodu niezgodnie z wymaganiami – zastosowanie wyłącznie zwrotu: „miód z polskiej pasieki”, bez wskazania kraju pochodzenia: Polska. Zdarzyła się też nieprawidłowość w zakresie zafałszowania tej obowiązkowej informacji poprzez podanie kraju pochodzenia miodu niezgodnie z prawdą. Kwestionowany produkt oznakowany był krajem pochodzenia: Polska, podczas gdy na podstawie dokumentacji stwierdzono, że rzeczywistym krajem pochodzenia przedmiotowej partii miodu była Ukraina.

Znajomość przepisów to podstawa

Liczne nieprawidłowości stwierdzone w trakcie kontroli planowej IJHARS, świadczą o konieczności prowadzenia działań mających na celu rozpowszechnianie przepisów o jakości handlowej miodu. Prawo żywnościowe ulega zmianom dlatego ważne jest, aby na bieżąco śledzić przepisy i być na wprowadzane zmiany przygotowanym.



OZNAKOWANIE MIODU KRAJEM POCHODZENIA W ŚWIETLE NAJNOWSZEGO ORZECZNICTWA WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Małgorzata Stańczuk,
Biuro Orzecznictwa
i Legislacji GIJHARS

– OMÓWIENIE WYROKU WSA Z DNIA 11 KWIETNIA
2024 R., SYGN.: V SA/WA 2190/23.

Dyrektywa jest aktem prawnym przyjętym przez instytucje UE i adresowanym do państw członkowskich UE oraz, jak określono w art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, jest wiążąca w stosunku do rezultatu, który ma być osiągnięty. Władze narodowe każdego kraju UE, do którego adresowana jest dyrektywa, określają formę i metody wykorzystywane do włączania dyrektywy do ich prawa krajowego (proces ten nosi nazwę „transpozycji”). Adresatem dyrektywy są zatem państwa członkowskie Unii Europejskiej, które mają obowiązek ją wdrożyć. Dopiero przepisy krajowe, powstałe w wyniku wdrożenia dyrektywy, są skierowane do jednostek i opisują sposób ich prawidłowego zachowania.

Przedmiotem sporu sądowno-administracyjnego była prawidłowość oznakowania partii miodu pod względem sposobu wskazywania kraju pochodzenia. Kontrolujący zakwestionowali brak podania obowiązkowej informacji o treści „mieszanka miodów pochodzących z UE i nie pochodzących z UE”, podczas gdy, jak wskazano w oznakowaniu, miód pochodził z Polski i Ukrainy.

Powyzsze było niezgodne z obowiązującym w momencie przeprowadzania kontroli zapisem § 15 ust. 2 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych, w myśl którego:

„w oznakowaniu miodu w opakowaniach podaje się dodatkowo: [...] nazwę państwa lub państw pochodzenia, w których miód został zebrany, a w przypadku gdy miód pochodzi więcej niż jednego państwa – informację:

- „mieszanka miodów pochodzących z UE” albo
- „mieszanka miodów nie pochodzących z UE”, albo
- „mieszanka miodów pochodzących z UE i nie pochodzących z UE”

Strona we wniesionej skardze do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego argumentowała, że wyżej cytowany przepis jest sprzeczny z postanowieniami dyrektywy Rady 2001/110/WE z dnia 20 grudnia 2001 r. odnoszącej się do miodu.



W myśl brzmienia art. 2 ust. 4. lit. a ww. dyrektywy Rady 2001/110/WE, na etykiecie wskazuje się kraj lub kraje pochodzenia, gdzie miód został zebrany. Niezależnie od przepisów akapitu pierwszego, jeżeli miód pochodzi z więcej niż jednego państwa członkowskiego lub państwa trzeciego, wskazanie kraju pochodzenia może zostać zastąpione w stosownych przypadkach jednym z następujących oznaczeń: „mieszanka miodów pochodzących z UE”, „mieszanka miodów nie pochodzących z UE”, „mieszanka miodów pochodzących z UE i nie pochodzących z UE”



Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 kwietnia 2024 r., syg. akt V SA/Wa 2190/23, wskazał jednoznacznie, że: „dyrektywa miodowa” w zakresie przepisów dotyczących sposobu oznakowania etykiet miodu w zakresie podania nazw krajów pochodzenia, zanim wprowadzono zmianę przepisu §15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znakowania, była nieprawidłowo implementowana.

W takiej zaś sytuacji, skarżąca mogła powoływać się wprost na brzmienie przepisu art. 2 ust. 4 lit. a dyrektywy 2001/110/WE, według którego wystarczającym było podanie na etykiecie mieszanki miodów – krajów pochodzenia, zaś zamieszczenie informacji o kraju pochodzenia z UE lub spoza UE – było jedynie fakultatywne.

WSA wziął ponadto pod uwagę, znowelizowany §15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych, w brzmieniu obowiązującym od dnia 18 kwietnia 2024 r., o treści: *w oznakowaniu miodu w opakowaniach podaje się dodatkowo nazwę państwa pochodzenia, w którym miód został zebrany, a w przypadku, gdy miód pochodzi z więcej niż jednego państwa, nazwy państw pochodzenia, w których miód został zebrany.*

Pomijając argument o nowelizacji § 15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znakowania, czym krajowy prawodawca przyznał się do nieprawidłowej implementacji, pamiętać należy, że *normy materialne dyrektywy winny być bezpośrednio zastosowane przez krajowe organy stosujące prawo w przypadku, gdy dyrektywa nie została implementowana przed upływem wyznaczonego terminu lub dyrektywa została implementowana w sposób nieprawidłowy.* (...)

Z orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że w przypadku braku implementacji dyrektywy bądź jej nieprawidłowej transpozycji organy krajowe nie mogą stosować w odniesieniu do osób fizycznych i osób prawnych krajowych aktów prawnych (ustawowych i administracyjnych), które nie są zgodne z przepisami dyrektyw spełniających kryteria stosowania na płaszczyźnie krajowej. Inaczej mówiąc, jeśli przepisy dyrektywy nadają podmiotowi określone prawa i nie zostały wprowadzone do porządku krajowego to wówczas istnieje konieczność przyjęcia bezpośredniej skuteczności przepisów dyrektywy.

A zatem w sytuacji gdy państwo członkowskie nie dokona transpozycji dyrektywy do prawa krajowego lub zrobi to nieprawidłowo, pierwszeństwo znajdują przepisy dyrektywy.

KONTROLE IJHARS W LATACH 2022-2024 W ZAKRESIE PRODUKTÓW OZNAKOWANYCH JAKO EKOLOGICZNE NA RYNKU DETALICZNYM

Małgorzata Waszewska,
Biuro Rolnictwa
Ekologicznego i Produktów
Regionalnych GIJHARS



Produkty opisane terminami „ekologiczny” czy skrótami „bio”, „eko” i oznakowane logo są wytwarzane w ramach systemu kontroli rolnictwa ekologicznego. Producenci tych produktów muszą spełniać szereg wymogów określonych w przepisach, a także są zobowiązani poddać się kontroli prowadzonej przez jednostki certyfikujące i uzyskać certyfikat potwierdzający zgodność z zasadami produkcji.

Zasady dotyczą wszystkich etapów od produkcji poprzez przygotowanie aż po dystrybucję tych produktów.

Do zadań organów IJHARS w zakresie rolnictwa ekologicznego należą przede wszystkim nadzór nad jednostkami certyfikującymi oraz nadzór nad produkcją ekologiczną. Celem realizowanych zadań jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania systemu kontroli w Polsce, zapewniającego zasady uczciwej konkurencji dla producentów ekologicznych i ochronę konsumentów. Należy zauważyć, że nieuprawnione stosowanie terminów typu „bio”, „eko” na produktach, które nie zostały wytworzone zgodnie z ekologiczną metodą produkcji wprowadza konsumentów w błąd i stanowi nieuczciwą konkurencję dla producentów, którzy poddają się kontroli i certyfikacji oraz za którą ponoszą koszty.

Dlatego jednym z wielu zadań organów IJHARS jest kontrola artykułów rolno-spożywczych na rynku detalicznym, której elementy są także ukierunkowane na weryfikację oznakowania odnoszącego się do ekologicznej metody produkcji.

Należy mieć na uwadze, że na podstawie przepisów UE podmioty, które sprzedają opakowane produkty ekologiczne bezpośrednio konsumentowi końcowemu (np. małe, osiedlowe sklepy) nie podlegają obowiązkowi objęcia kontrolą przez jednostkę certyfikującą i są zwolnione z obowiązku posiadania certyfikatu. Przepis ten wynika z faktu, że małe sklepy detaliczne, stwarzają względnie niskie ryzyko niezgodności z prze-



pisami dotyczącymi produkcji ekologicznej i dlatego nie powinny one podlegać nieproporcjonalnym obciążeniom ze względu na sprzedaż już opakowanych produktów. Zasada ta nie dotyczy sprzedaży przez Internet oraz dużych sklepów (np. sieci handlowych)¹, które muszą poddawać się kontroli i posiadać certyfikat wydany przez jednostkę certyfikującą.

Kontrole IJHARS na poziomie detalu w okresie: od początku 2022 r. do połowy roku 2024.

Podczas kontroli realizowanych w ramach nadzoru nad jakością handlową artykułów rolno-spożywczych, IJHARS uwzględnia kwestie dotyczące wymogów znakowania i produkcji wynikające z przepisów dotyczących rolnictwa ekologicznego.

¹ Art. 34 ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/848 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007



Kontroli podlegało 3434 podmiotów detalicznych. Podczas tych kontroli stwierdzono tylko 5 nieprawidłowości naruszających przepisy w zakresie rolnictwa ekologicznego. W wyniku stwierdzonych nieprawidłowości wydano decyzje administracyjne wymierzające kary pieniężne na łączną kwotę 4 600,00 zł. Warto dodać, że podczas kontroli były także przypadki nieprawidłowości w produktach ekologicznych, które jednak nie polegały na naruszeniu przepisów w zakresie rolnictwa ekologicznego tylko naruszających jakość handlową artykułów rolno-spożywczych. W takich przypadkach organy IJHARS również podejmowały określone w przepisach prawa działania. Niezależnie od kontroli planowych IJHARS podejmuje działania w przypadku powzięcia informacji

o podejrzeniu nieprawidłowości na rynku produktów rolnictwa ekologicznego.

W związku z podejrzeniami wprowadzania do obrotu produktów jako ekologicznych, a które nie były objęte certyfikatem, przeprowadzane były kontrole doraźne. W tym okresie przeprowadzono 39 takich kontroli, w tym 13 dotyczyło sklepów stacjonarnych, a pozostałe dotyczyły sprzedaży na odległość tj. poprzez sklepy internetowe. Kontrole takie są przeprowadzane w wyniku otrzymania sygnału konsumenckiego, informacji z jednostki certyfikującej lub z inicjatywy GIJHARS lub WIJHARS.

W wyniku kontroli w 21 przypadkach podejrzenia nieprawidłowości zostały potwierdzone i organy IJHARS wydały 22 decyzje wymierzające kary pieniężne w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami na łączną kwotę ponad 34 tys. zł oraz 2 decyzje nakazujące wycofanie produktu z obrotu.



27 decyzji wydanych w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w oznakowaniu ekologicznym dotyczyło następujących grup produktów: olej konopny, soki i napoje, świeże warzywa, pieczarki, mąka, granola, herbatki, miód, przyprawy, ziemniaki, piwo, oliwa z oliwek, jaja, ser.

Z powyższych informacji wynika, że produkty sprzedawane w sklepach, oznakowane jako ekologiczne posiadają certyfikat poświadczający zgodność wytworzenia ich z przepisami.

Warto przypomnieć, że na opakowaniu produktu

ekologicznego oprócz terminów „ekologiczny”, „bio”, „eko” znajduje się logo „euroliscia”, kod jednostki certyfikującej oraz nazwa producenta. Aktualny certyfikat producenta wydany przez jednostkę jest dostępny dla każdego zainteresowanego, w wersji elektronicznej w systemie TRACES.

Aktualne certyfikaty są dostępne cały czas w unijnym systemie TRACES i można łatwo je sprawdzić nawet podczas zakupów (np. na telefonie) pod adresem: <https://webgate.ec.europa.eu/tracesnt/directory/publication/organic-operator/index>

Podczas kontroli planowych IJHARS obejmujących weryfikację oznakowania odnoszącego się do ekologicznej metody produkcji odsetek nieprawidłowości nie jest duży. Jednak wyniki kontroli doraźnych w tym zakresie charakteryzują się znacznie większym odsetkiem nieprawidłowości. Wynika to z faktu, że są te kontrole zlecane z powodu już istniejącego podejrzenia niezgodności z przepisami prawa (np. informacji zamieszczonych w Internecie, sygnału od konsumenta).

Jest to oznaką:

- świadomości producentów żywności (w przeszłości nieuprawnione stosowanie terminów „ekologiczny”, „bio”, „eko” często wynikało z braku wiedzy, że takie praktyki są niedozwolone),



- funkcjonowania systemu kontroli – producenci produktów ekologicznych podlegają kontroli jednostki certyfikującej,
 - stale zwiększającej się świadomości konsumentów
- Wszystkie te elementy przyczyniają się do eliminowania błędnych lub nieuczciwych praktyk rynkowych.



WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O PRZYGOTOWANIU GIJHARS DO PREZYDENCJI W RADZIE UE

Półroczne przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej rozpocznie się 1 stycznia 2025 roku. Jest to czas kiedy nasz kraj będzie miał szansę mocniej wpływać na kierunek rozwoju Unii Europejskiej i kształtować narrację całej Wspólnoty. Praca Prezydencji ma bezpośredni wpływ na życie 440 milionów ludzi mieszkających w 27 krajach. Nie jest to zatem tylko symboliczna rola! Dlatego sprawowanie Prezydencji, jako specjalny przywilej, ale i obowiązek, wymaga właściwego przygotowania, rozpoczętego z odpowiednim wyprzedzeniem.

Czym jest Prezydencja i dlaczego sprawuje się ją „trójkami”?

Prezydencja to sześciomiesięczny okres, podczas którego dane państwo członkowskie Unii Europejskiej przewodniczy pracom Rady Unii Europejskiej¹. W tym czasie państwo sprawujące Prezydencję staje się gospodarzem większości unijnych wydarzeń i pełni istotną rolę na wszystkich polach aktywności Unii Europejskiej, a także reprezentuje ją na arenie międzynarodowej. Jest odpowiedzialne za organizację spotkań UE, nadaje kierunek polityczny Unii, dba o jej rozwój, integrację oraz bezpieczeństwo. Rolę Prezydencji można porównać do kogoś, kto jest gospodarzem uroczystej kolacji. Upewnia się, że wszyscy goście gromadzą się w dobrej atmosferze, są w stanie wyrazić swoje (nie zawsze zgodne!) opinie podczas posiłku, ale wychodzą w dobrych humorach i ze wspólnym celem. Prezydencja w Radzie UE nie jest wyłaniana w wyborach: sprawuje ją po kolei każde państwo UE. Oznacza to, że każdy kraj członkowski – duży czy mały – będzie sprawować prezydencję w Radzie i może spodziewać się, że będzie to następować co 13 i pół roku.

Warto podkreślić, że od momentu wejścia w życie traktatu lizbońskiego w 2009 roku, kraje sprawujące prezydencję w UE nie muszą w pojedynkę zmagać się z powierzonym im zadaniem. Wspomniany traktat ustanowił tak zwane „trio”: trzy prezydencje pracujące razem nad wspólną 18-miesięczną agendą. Na

¹ Czym jest Rada Unii Europejskiej można przeczytać na jej stronie internetowej.



jej podstawie każde z trzech państw opracowuje własny, bardziej szczegółowy 6-miesięczny program. Co więcej, poprzednia i następną prezydencja pomagają obecnej, dzieląc się swoją wiedzą i wspólnie przygotowując się do objęcia sterów Unii Europejskiej. Sześć miesięcy mija szybko, więc kraje wykorzystują swój czas na przewodniczenie spotkaniom i kształtowanie agendy Rady UE, ale przede wszystkim na współpracę we wszystkich obszarach, nawet jeśli ich stanowiska krajowe są od siebie odległe. Praca „w trójkach” pomaga umieścić ambicje poszczególnych krajów związane z Prezydencją w szerszym kontekście i ułatwia długoterminowe planowanie. Polska po raz pierwszy sprawowała Prezydencję w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r. i wraz z Danią i Cyprzem tworzyła trio. Zgodnie z harmonogramem kolejny raz Polska będzie sprawować prezydencję od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 r. i stworzyć ponownie trio prezydencji wspólnie z Danią i Cyprzem.

Priorytety i narodowe akcenty Prezydencji

Co pół roku każdy kraj wnosi do UE nową dynamikę i energię. Podczas swojego przewodnictwa dane

państwo porusza kwestie (priorytety), w których ma szczególną wiedzę specjalistyczną lub którymi jest wyjątkowo zainteresowane. Zapewnia to, że z czasem UE zajmie się wszystkimi sprawami ważnymi dla jej państw członkowskich. Kraje sprawujące Prezydencję często przyjmują motto przewodnie nadające tej roli ich własny charakter, projektują własne logo i szatę graficzną. W budynkach Rady UE często pojawiają się wystawy i inne akcenty narodowe kraju sprawującego obecnie przewodnictwo.

Pomimo, że priorytety polskiej Prezydencji nie zostały jeszcze oficjalnie ogłoszone, to już wiadomo, że przed Polską pojawią się wyzwania wynikające z nowego otwarcia instytucjonalnego po wyborach do Parlamentu Europejskiego i prezydenckich wyborach w USA. Można się spodziewać, że wiele uwagi poświęci się takim tematom jak wspieranie zrównoważonego rozwoju, bezpieczeństwo energetyczne czy rozszerzenie Unii Europejskiej o nowe państwa członkowskie takie jak Ukraina. Wśród priorytetów w dziedzinie rolnictwa istotnym zagadnieniem będzie przyszłość Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku, z pewnością nie da się też uniknąć dyskusji na temat możliwych skutków akcesji Ukrainy do UE na rynki rolne. Wiele osób z kolei czeka na ogłoszenie logo polskiej Prezydencji i zgodnie z deklaracją Magdaleny Sobkowiak-Czarneckiej, wiceminister do spraw Unii Europejskiej, w grudniu bieżącego roku nadejdzie ten moment.



Przygotowania w GIJHARS

Po przeczytaniu poprzednich akapitów, szybko można się zorientować, że przed polską Prezydencją niełatwe zadanie, a nadchodzące pół roku będzie pełne wyzwań i ciężkiej pracy. Chcąc wywiązać się z tego zobowiązania oraz wykorzystać dobrze szansę przewodniczenia pracom jednego z najważniejszych organów decyzyjnych UE, konieczne jest odpowiednie przygotowanie nie tylko w zakresie spotkań wysokiego szczebla, ale i posiedzeń o eksperckim charakterze.

Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych zaczął prace przygotowawcze już od kwietnia 2023 roku, aby zapewnić pełną gotowość do przewodniczenia pracom w zakresie standaryzacji międzynarodowych wymagań dla bezpieczeństwa i jakości żywności oraz uczciwych praktyk w handlu żywnością. GIJHARS, z uwagi na kompetencje dotyczące koordynacji współpracy Pol-





ski z wybranymi organizacjami międzynarodowymi, jest instytucją wiodącą w Polsce dla prac Grupy Roboczej Rady UE do spraw Międzynarodowych Kwestii Żywnościowych i Rolnych (GR F.22). Podczas polskiej Prezydencji w UE będzie odpowiedzialny za przygotowanie i prowadzenie prac wspomnianej Grupy dotyczących Kodeksu Żywnościowego oraz międzynarodowych norm jakości owoców i warzyw (OECD i EKG/ONZ). Członkowie korpusu Prezydencji z GIJHARS będą odpowiedzialni za prowadzenie spotkań Grupy Roboczej F.22, które będą się odbywać zarówno w Brukseli, jak i podczas planowanych sesji poszczególnych komitetów Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO². Co to w praktyce oznacza dla Inspekcji i jej pracowników?

- Główny Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych na początku 2024 roku powołał Zespół GIJHARS do merytorycznych i organizacyjnych przygotowań Rzeczypospolitej Polskiej do objęcia i sprawowania funkcji Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w I połowie 2025 roku w zakresie kompetencji Inspekcji. Do tej pory odbyły się 4 spotkania wspomnianego Zespołu, a kolejne są w planach.
- Pracownicy GIJHARS w tym roku wzięli udział w sesjach 4 komitetów Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO, które odbędą się również w trakcie trwania polskiej Prezydencji w 2025 roku oraz uczestniczyli w 6 posiedzeniach Grupy Roboczej Rady UE do spraw Międzynarodowych Kwestii Żywnościowych i Rolnych związanych z przygotowaniem do Prezydencji.

- Trwają przygotowania pod względem merytorycznym, finansowym i organizacyjnym do sesji 6³ komitetów Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO odbywających się na całym świecie i poprzedzających ich 9 posiedzeń w Brukseli, których terminy przypadają na czas trwania polskiej Prezydencji.
- Zakres merytoryczny wspomnianych spotkań Prezydencji, ze względu na specyficzny charakter Grupy Roboczej F.22, będzie dotyczył również kwestii poza ścisłymi kompetencjami GIJHARS. Poruszane tematy będą dotyczyły takich kwestii jak zanieczyszczenia żywności, pozostałości pestycydów czy zasady pracy i podejmowania decyzji przez Komisję Kodeksu Żywnościowego.
- Członkowie korpusu Prezydencji mają możliwość skorzystania z 12 różnych tematycznie szkoleń przygotowujących do sprawowania przewodnictwa i chętnie to robią, aby podnieść swoje kompetencje i poszerzyć wiedzę.
- Przygotowano 18 różnych materiałów informacyjnych i edukacyjnych - na stronę internetową i do mediów społecznościowych - dotyczących polskiej Prezydencji. Jeden z nich właśnie czytasz!
- Przygotowanie i realizacja wszystkich powyżej opisanych zadań, to wspólny wysiłek grupy niepełna 10 pracowników GIJHARS⁴.

Mówiąc o obowiązkach, trudnościach i mozolnych przygotowaniach nie można zapominać, że sprawowanie Prezydencji to niewątpliwa szansa dla naszego kraju. Daje możliwość pokazania jego skuteczność w krytycznym momencie, gdy Unia Europejska jako Wspólnota mierzy się z szeregiem kluczowych dla jej przyszłości wyzwań, takich jak transformacja cyfrowa i energetyczna, odporność społeczno-gospodarcza oraz bezpieczeństwo granic. Daje możliwość pokazania profesjonalizmu i wysokiego poziomu polskiej administracji oraz naszych krajowych ekspertów. To również okazja do promocji Polski na wielu poziomach i w różnych aspektach. Dlatego tak ważne jest, aby z niej w pełni skorzystać.

² Informacje na temat Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO dostępne są na naszej stronie internetowej.

³ Kalendarz sesji komitetów Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO dostępny jest na jej stronie.

⁴ Liczbowe podsumowanie przygotowań GIJHARS do Prezydencji 2025, obejmuje okres od 1 stycznia do 19 sierpnia 2024 roku.

POCHODZENIE MA ZNACZENIE. CO NAPRAWDĘ DECYDUJE O WYBORACH KONSUMENTÓW?

dr Sylwia Ciągło-Androsiuk
Wojewódzki Inspektorat
Jakości Handlowej
Artykułów
Rolno-Spożywczych
w Olsztynie

Tekst opublikowany w „Kierunek spożywczy” nr 2-3/2020 str. 42-48.

Decyzje zakupowe konsumentów związane z wyborem przez nich środków spożywczych opierają się na wielu różnych czynnikach, między innymi ekonomicznych, psychologicznych, żywieniowych czy społeczno-kulturowych.

Powszechny dostęp do informacji, w tym tych na temat żywności, powoduje wzrost świadomości konsumentów. W efekcie rośnie również zapotrzebowanie na konkretne informacje, w tym dotyczące kraju lub miejsca pochodzenia oferowanej żywności.

Raport z badań „Pochodzenie produktów a decyzje zakupowe”, wykonany na zlecenie PGE Polskiej Grupy Energetycznej, opublikowany w 2021 r., wskazuje, że 81% respondentów poszukuje informacji o pochodzeniu produktu. Z przeprowadzonych badań wynika, iż zdecydowana większość ankietowanych (84%) przynajmniej sporadycznie szuka w oznakowaniu produktów informacji o polskim pochodzeniu. Prawie co dziesiąta osoba (9%) deklaruje, że robi to zawsze, a 38% – że często.

Z badań przeprowadzonych dla Federacji Konsumentów, opublikowanych w 2020 r., wynika, że 76% respondentów – mając do wyboru podobne produkty – częściej wybiera żywność wyprodukowaną w Polsce niż za granicą, podczas gdy 20% nie ma zdania w tej kwestii. Z badania wykonanego na zlecenie PGE Polskiej Grupy Energetycznej wynika, że polskie pochodzenie produktu jest rozumiane przez konsumentów przede wszystkim przez pryzmat tego, czy produkt jest wytwarzany w Polsce (69% respondentów) oraz czy powstał on z polskich surowców (59% respondentów).

Mylące znakowanie produktów

Głównym źródłem informacji o pochodzeniu środków spożywczych są dane znajdujące się w ich oznakowaniu. Zdarza się, że konsumenci określają kraj pochodzenia produktu na podstawie nazwy i adresu firmy umieszczonego na etykiecie. Niestety, zgodnie z art. 2 ust. 2 lit. g rozporządzenia nr 1169/2011: „nazwa, firma lub adres podmiotu działającego na rynku



spożywczym umieszczone na etykiecie nie stanowią oznaczenia kraju ani miejsca pochodzenia żywności”. Adres podmiotu widniejący na etykiecie nie zawsze wskazuje więc na miejsce produkcji żywności. Powszechną praktyką jest zamieszczanie w oznakowaniu danych podmiotu, na zlecenie którego produkt został wyprodukowany, danych sieci handlowych,





w jakich jest oferowany do sprzedaży, lub danych podmiotów importujących żywność z krajów trzecich. Zdarza się, że nazwę i adres podmiotu umieszczone na etykiecie poprzedza wyrażenie typu: „wyprodukowano dla”, „dystrybutor” albo: „wprowadzający do obrotu”. Brak takiego określenia nie oznacza

jednak, że nazwa i adres na etykiecie wskazują miejsce, gdzie produkt został wyprodukowany. Przepisy prawa obligują przedsiębiorcę wprowadzającego do obrotu artykuły rolno-spożywcze do umieszczenia na etykiecie nazwy lub firmy oraz adresu podmiotu odpowiedzialnego za informacje na temat żywności. Nie ma jednak wymogu poprzedzania tych danych jakimkolwiek nagłówkiem.

Rola kodu kreskowego w identyfikacji produktów

Kod kreskowy znajdujący się na opakowaniu nie świadczy o kraju ani miejscu pochodzenia środka spożywczego. Służy natomiast do szybkiej identyfikacji towaru oraz umożliwia śledzenie produktów i dostosowanie produkcji do potrzeb rynku. Kod kreskowy pozwala również na unikalną identyfikację jednostek handlowych na całym świecie. Prefiks, czyli dwie lub trzy pierwsze cyfry kodu, wskazuje na kraj lub region gospodarczy, do którego należy producent danego produktu. Prefiks 590 wskazuje na Polskę, co nie oznacza jednak, że środkiem spożywczym wyprodukowanym w Polsce jest dany

produkt, ani że został on tam wytworzony. Prefiks jedynie informuje, że firma wprowadzająca ten produkt do obrotu została zarejestrowana w polskim oddziale GS1 (międzynarodowej organizacji zajmującej się zarządzaniem systemem znakowania produktów kodami kreskowymi). Produkty z kodem kreskowym 590 mogą być produkowane za granicą lub kupowane w innym państwie, przepakowywane, a następnie sprzedawane w Polsce na przykład pod marką wprowadzającego je do obrotu.

PODANIE KRAJU NIE JEST KONIECZNE

Przepisy prawa żywnościowego, co do zasady, nie wymagają podawania kraju ani miejsca pochodzenia żywności w odniesieniu do wszystkich artykułów rolno-spożywczych. Obowiązek ten pojawia się jednak w sytuacji, gdy brak takiej informacji mógłby wprowadzić konsumenta w błąd co do rzeczywistego kraju lub miejsca pochodzenia produktu.

Weterynaryjny numer identyfikacyjny

W przypadku żywności pochodzenia zwierzęcego, na podstawie weterynaryjnego numeru identyfikacyjnego umieszczonego na oznakowaniu tych produktów, możliwe jest zidentyfikowanie miejsca ich produkcji, konkretnego zakładu oraz kraju produkcji. Weterynaryjny numer identyfikacyjny składa się z liter wskazujących symbol kraju, w jakim znajduje się zakład produkcyjny, oraz z cyfr. Dwie pierwsze oznaczają tu symbol województwa, a kolejne dwie – symbol powiatu, w którym działa zakład. Pozostałe

cyfry wskazują na zakres i rodzaj działalności prowadzonej w zakładzie oraz informują o kolejności rozpoczęcia działalności w danym powiecie.

Miejsce a kraj pochodzenia

Miejsce pochodzenia artykułów rolno-spożywczych, w rozumieniu prawa żywnościowego, to miejsce, z którego pochodzi dana żywność, lecz które nie jest krajem pochodzenia. Natomiast kraj pochodzenia artykułów rolno-spożywczych to kraj, w którym dany towar został w pełni uzyskany, np. wyhodowany, upolowany, złowiony czy zebrany. W sytuacji, gdy w produkcję żywności zaangażowane jest więcej niż jedno państwo, za kraj pochodzenia produktu uznaje się to, w którym towar przeszedł ostatnie istotne i ekonomicznie uzasadnione przetwarzanie lub obróbkę w przedsiębiorstwie przystosowanym do tego celu. W wyniku tego procesu powstaje nowy produkt albo ma miejsce istotny etap wytwarzania.

Włoski makaron, czy tylko tak wygląda?

Wskazanie kraju lub miejsca pochodzenia produktu jest konieczne w szczególności wtedy, gdy informacje towarzyszące środkowi spożywczemu lub etykieta jako całość mogłyby sugerować, nawet pośrednio, że dany produkt pochodzi z innego kraju lub miejsca niż w rzeczywistości. Zatem w każdym przypadku, gdy w oznakowaniu produktu znajdują się jakiegokolwiek elementy słowne lub graficzne sugerujące, że produkt pochodzi z określonego kraju lub miejsca, a w faktycznie tak nie jest, na etykiecie obowiązkowo musi być podane rzeczywiste miejsce pochodzenia produktu.

Jeśli natomiast informacje na temat żywności zawarte w oznakowaniu produktu są neutralne i nie wprowadzają konsumenta w błąd co do rzeczywistego kraju pochodzenia, nie ma obowiązku podawania kraju lub miejsca pochodzenia produktu.

Zakaz wprowadzania w błąd

Zakaz wprowadzania konsumenta w błąd wiąże się również z koniecznością wskazywania kraju lub miejsca pochodzenia podstawowego składnika środka spożywczego w sytuacji, gdy różni się on od kraju lub miejsca pochodzenia danego produktu. W takim przypadku za wskazanie pochodzenia uznaje się nie tylko jednoznaczne określenia, takie jak „wyprodukowano we Włoszech”, „wytworzone w Bawarii” czy „kraj pochodzenia Polska”, ale także różnego rodzaju dobrowolne deklaracje, np. „z serca Warmii i Mazur” oraz wszelkie elementy graficzne, jak flagi, mapy, symbole narodowe, elementy architektury, wizerun-



ki osób w strojach charakterystycznych dla danego regionu czy ilustracje krajobrazów, które sugerują pochodzenie produktu.

Podstawowym składnikiem środka spożywczego, w odniesieniu do którego wymaga się wskazania kraju lub miejsca pochodzenia, jest składnik lub składniki stanowiące więcej niż 50% danego produktu lub charakterystyczne dla niego, powszechnie kojarzone przez konsumenta z nazwą produktu i w większości przypadków wymagające oznaczenia ilościowego.

Obowiązkowe oznakowanie pochodzenia w UE

Zakaz wprowadzania w błąd co do kraju lub miejsca pochodzenia żywności dotyczy wszystkich środków spożywczych wprowadzanych na rynek Unii Europejskiej. Równocześnie z tą regulacją istnieje szereg przepisów szczegółowych, które zobowiązują producenta do informowania konsumenta o kraju lub miejscu pochodzenia artykułów rolno-spożywczych wprowadzanych do obrotu.

Informacja o pochodzeniu żywności powinna znaleźć się między innymi w oznakowaniu:

- żywności objętej systemem chronionych nazw pochodzenia lub chronionych oznaczeń geograficznych,
- nieprzetworzonych produktów rolnych pochodzących z rolnictwa ekologicznego oraz środków spożywczych je zawierających,
- mięsa ze świń, kóz, owiec i drobiu,
- mięsa wołowego,
- produktów rybołówstwa i akwakultury,
- miodu,
- świeżych owoców, warzyw i ziemniaków,
- oliwy z oliwek (najwyższej jakości z pierwszego tłoczenia oraz z pierwszego tłoczenia),
- wina (obowiązek wskazania miejsca wytworzenia wina).

Patriotyzm a nowe przepisy

Wielu konsumentów, wybierając produkty spożywcze, kieruje się patriotyzmem narodowym lub lokal-



nym oraz wewnętrznym przekonaniem, że produkty pochodzące z określonego kraju lub regionu charakteryzują się wyższą renomą i lepszą jakością. Dlatego informacja o pochodzeniu produktu staje się coraz bardziej pożądana. W odpowiedzi na zapotrzebowanie konsumentów w tym zakresie wprowadzane są kolejne przepisy zobowiązujące producentów do podawania w oznakowaniu środków spożywczych kraju lub miejsca pochodzenia żywności.

W maju 2019 roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 kwietnia 2019 r., zmieniające przepisy dotyczące znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych, wprowadzające obowiązek podawania w oznakowaniu ziemniaków konsumpcyjnych informacji o kraju pochodzenia wraz z wizerunkiem jego flagi. Od września 2020 roku obowiązują przepisy nakazujące umieszczenie w oznakowaniu mięsa ze świń, kóz, owiec i drobiu informacji o kraju lub miejscu pochodzenia, również w odniesieniu do produktów sprzedawanych luzem.

Skąd pochodzi miód?

18 kwietnia 2024 roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 października 2023 roku, zmieniające zasady znakowania miodu krajem pochodzenia. Dotychczas dopuszczalne było stosowanie ogólnych informacji, takich jak: „mieszanka miodów pochodzących z UE”, „mieszanka miodów niepochodzących z UE” lub „mieszanka miodów pochodzących z UE i spoza UE”. Nowe przepisy wymagają wskazania „nazwy państwa pochodzenia, w którym miód został zebrany, a w przypadku, gdy miód pochodzi z więcej niż jednego państwa, nazw państw pochodzenia, w których miód został zebrany”.

Z pewnością nie są to ostatnie przepisy regulujące konieczność umieszczania w oznakowaniu informacji o pochodzeniu produktów. Wciąż trwają rozważania dotyczące obowiązku wskazywania kraju lub miejsca pochodzenia kolejnych grup towarów, takich jak mleko i przetwory mleczne czy przetwory owocowe.

Czy „produkt polski” jest polski?

W odpowiedzi na oczekiwania konsumentów, dotyczące łatwiejszej identyfikacji środków spożywczych wytworzonych w Polsce z wykorzystaniem polskich surowców, w 2017 r. wprowadzono możliwość dobrowolnego stosowania w oznakowaniu żywności informacji „produkt polski”. W ustawie o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych sprecyzowano kryteria posługiwania się określeniem „produkt polski”. Zgodnie z przepisami, oznakowanie produktów nieprzetworzonych (np. podzielonych na części, przeciętych, pokrojonych, pozbawionych łusek, zmielonych, schłodzonych, głęboko zamrożonych, rozmrożonych itp.) jako „produkt polski” jest dozwolone, jeżeli produkcja pierwotna (np. uprawa, hodowla, zbiory, dojenie, a także łowiectwo, rybactwo i zbieranie runa leśnego) odbyła się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Producent, umieszczając na oznakowaniu mięsa określenie „produkt polski”, powinien udokumentować krajowe pochodzenie zwierząt, z których pozyskano mięso, w odniesieniu do trzech istotnych etapów ich życia: miejsca urodzenia, miejsca chowu oraz miejsca uboju. W przypadku pozostałych produktów pochodzenia zwierzęcego, np. miodu czy mleka, informacja „produkt polski” może znaleźć się w oznakowaniu produktu, jeżeli zostały one pozyskane od zwierząt, których chów odbywa się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Znak lub napis „produkt polski” może być również umieszczony w oznakowaniu produktów przetworzonych, wyprodukowanych na terytorium Polski wyłącznie ze składników pochodzących z produkcji podstawowej (pierwotnej), która miała miejsce w naszym kraju. Do wyprodukowania tak oznakowanej żywności możliwe jest wykorzystanie składników innych niż pochodzenia krajowego pod warunkiem, że ich łączna masa nie przekracza 25% całkowitej masy wszystkich składników (nie licząc masy wody użytej do produkcji) oraz gdy nie jest możliwe zastąpienie tych składników składnikami będącymi produktami podstawowymi lub pochodzącymi z produktów, których produkcja podstawowa odbyła się na terenie kraju.

Literatura

1. Zachowania polskich konsumentów na rynku produktów spożywczych. Wyniki badań projektu Food dla Federacji Konsumentów. ABR SESTA, lipiec 2020.
2. Pochodzenie produktu a decyzje zakupowe. Badanie wykonane na zlecenie PGE Polskiej Grupy Energetycznej – inicjatora kampanii społecznej „Polskie – kupuję to!”, Raport z badania, Sopot, 20 maj 2021 r.

KŁOS ZŁOTOWŁOS – NOWY BOHATER IJHARS

Joanna Narożniak,
Biuro Strategii i Kontroli
Wewnętrznej GIJHARS

Kampania PKP „Kolejowe ABC” przyniosła dzieciom Nosorożca Rogatka uczącego zasad właściwego zachowania w przestrzeni kolejowych dworców, przejazdów i pociągów. Inspekcji Transportu Drogowego w działaniach edukacyjnych skierowanych do dzieci towarzyszy Krokodylek Tirek. Od września tego roku również nasza Inspekcja ma swojego bohatera – Kłosa Złotowłosa. Żółty kłosek to nowa maskotka Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, która została zaprezentowana podczas spotkania prasowego rozpoczynającego jesienną akcję edukacyjną IJHARS #UważamJakość. Przez całą jesień Kłos Złotowłos jako Przewodnik Młodego Konsumenta pomagał zrozumieć, jak świadomie podejmować decyzje zakupowe dotyczące żywności.



Od pomysłu do realizacji...

Latem ubiegłego roku został zorganizowany ogólnopolski Konkurs „MASKOTKA IJHARS” dla pracowników IJHARS i ich rodzin. Celem konkursu był wybór pomysłu na maskotkę zwiększającą rozpoznawalność i budującą pozytywny wizerunek IJHARS wśród młodego i najmłodszego pokolenia konsumentów oraz ich rodziców i znajomych bliższego i dalszego otoczenia.

Konkurs był realizowany w ramach inicjatywy projektowej, nazwanej roboczo „Projekt P2” – jednego z dwóch pierwszych projektów w IJHARS, jeszcze nie sformalizowanych, których celem była popularyzacja pracy technikami projektowymi w IJHARS – współ-

praca horyzontalna pracowników realizujących na co dzień różne zadania statutowe. Przyświecała nam idea, aby poprzez zabawę i ostateczny wybór przyjaznego wizualnie bohatera Inspekcji, zwiększać rozpoznawalność IJHARS jako instytucji stojącej na straży jakości produktów spożywczych,

Projekt P2 prowadzony był pod nadzorem dyrektora Biura Strategii i Kontroli Wewnętrznej w GIJHARS. Pracami kierował pracownik Zespołu Komunikacji i Informacji, Główny Specjalista ds. Mediów. W projekcie uczestniczyło 11 osób – pracowników Centrali Głównego Inspektoratu JHARS: BSK, BBR, BOL oraz laboratoriów GIJHARS w: Warszawie i Gdyni.

Prace Zespołu projektowego trwały od początku wakacji. Konkurs, zaanonsowany wszystkim pracownikom IJHARS drogą mailową i poprzez spotkania na platformie TEAMS realizowany był w terminie





od 3 do 31 sierpnia – czas nadsyłania zgłoszeń prac na konkurs. Konkurs był otwarty dla wszystkich pracowników oraz dzieci pracowników IJHARS (w wieku od 3 lat).

W internetowym głosowaniu powszechnym w terminie od 18 do 30 września 2023 r. wzięły udział 353 osoby z ponad 600 uprawnionych do głosowania, co oznacza, że ponad połowa zespołu IJHARS oddała głos na jedną z dwóch propozycji, wybranych przez Jury Konkursu:

- Koncepcja „Pszczółka” zdobyła 23,51% oddanych głosów.
- Koncepcja „Kłos” zdobyła 76,49% oddanych głosów.

Zwycięzcą całego Konkursu została praca nadesłana przez Pana Waldemara Wieliczko z Wydziału Kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Szczecinie, Oddział Koszalin. Uroczystość honorująca Uczestników i Zwycięzców Konkursu na Maskotkę IJHARS odbyła się 22 listopada 2023 r. w formule on-line na platformie Teams, aby umożliwić wszystkim pracownikom w całej Polsce udział w spotkaniu. Podczas uroczystości wręczono zwycięzcom i uczestnikom konkursu okolicznościowe dyplomy a zwycięzcy specjalnie przygotowaną pamiątkową statuetkę.

Następnym krokiem po zakończeniu konkursu było podjęcie prac nad prototypem maskotki w oparciu o zwycięską koncepcję.

Debiut Kłosa Złotowłosa

Rok później koncepcja została z sukcesem zmaterializowana. Kłos Złotowłos zadebiutował w „towarzystwie” podczas spotkania z dziećmi Szkoły Podstawowej nr 53 im. Mariusza Zaruskiego w Warszawie we wrześniu 2024 r., rozpoczynając jesienną akcję edukacyjną IJHARS #UważamJakość.

Ważnym elementem z zakresu działalności IJHARS, poza kontrolami, jest propagowanie wiedzy dotyczącej jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych



oraz prowadzenie rzetelnej polityki informacyjnej, kierowanej do konsumentów.

Punktem wyjścia do stworzenia koncepcji jesiennej akcji edukacyjnej #UważamJakość był początek nowego roku szkolnego i chęć kontynuacji działań edukacyjnych IJHARS, zapoczątkowanych w ubiegłym roku realizacją pilotażowego projektu – lekcji przygotowanej dla uczniów szkół podstawowych o prawidłowym czytaniu etykiet spożywczych: „Etykieta żywności – źródłem mądrości”.

IJHARS stara się poprzez swoje działania kształtować i przekazywać wiedzę na temat zasad świadomych wyborów konsumenckich, uważności na jakość kupowanej i spożywanej żywności. Celem Akcji promującej nowego bohatera IJHARS było więc uwrażliwienie odbiorców naszych treści na potrzebę stałej czujności i nieustannej edukacji w kwestiach dobrych



wyborów konsumenckich, nauczenie sprawnego poruszania się w gąszczu informacji umieszczanych na etykietach produktów spożywczych, wspomaganie w podejmowaniu dobrych wyborów przy decyzjach zakupowych, wreszcie kształtowanie zachowań i postaw sprzyjających świadomym wyborom konsu-

menckim, m.in.: kupuj lokalne, świeże produkty, czytaj etykiety, pytaj o skład, znaj swoje prawa, ... itp. Kłos Złotowłos w mediach społecznościowych IJHARS promuje obecnie atrakcyjne graficznie i językowo informacje skierowane do młodych konsumentów oraz ich rodziców, opiekunów, nauczycieli i wychowawców. Kłos Złotowłos będzie naszym znakiem rozpoznawczym podczas pikników, spotkań tematycznych czy festiwali poświęconych żywności.

– Mamy nadzieję, że nasza nowa maskotka, stanie się bohaterem tak dobrze rozpoznawalnym w przestrzeni publicznej jak promujący Kolejowe ABC Nosorożec Rogatek czy znany wszystkim zielony Krokodylek Tirek Inspekcji Transportu Drogowego. Liczymy na to, że atrakcyjna i dowcipna forma przekazu, przyniesie owoce w postaci dobrze przyswojonej wiedzy o jakości żywności i świadomości konsumentów. – podkreśla Przemysław Rzodkiewicz, Główny Inspektor IJHARS.

(jn)



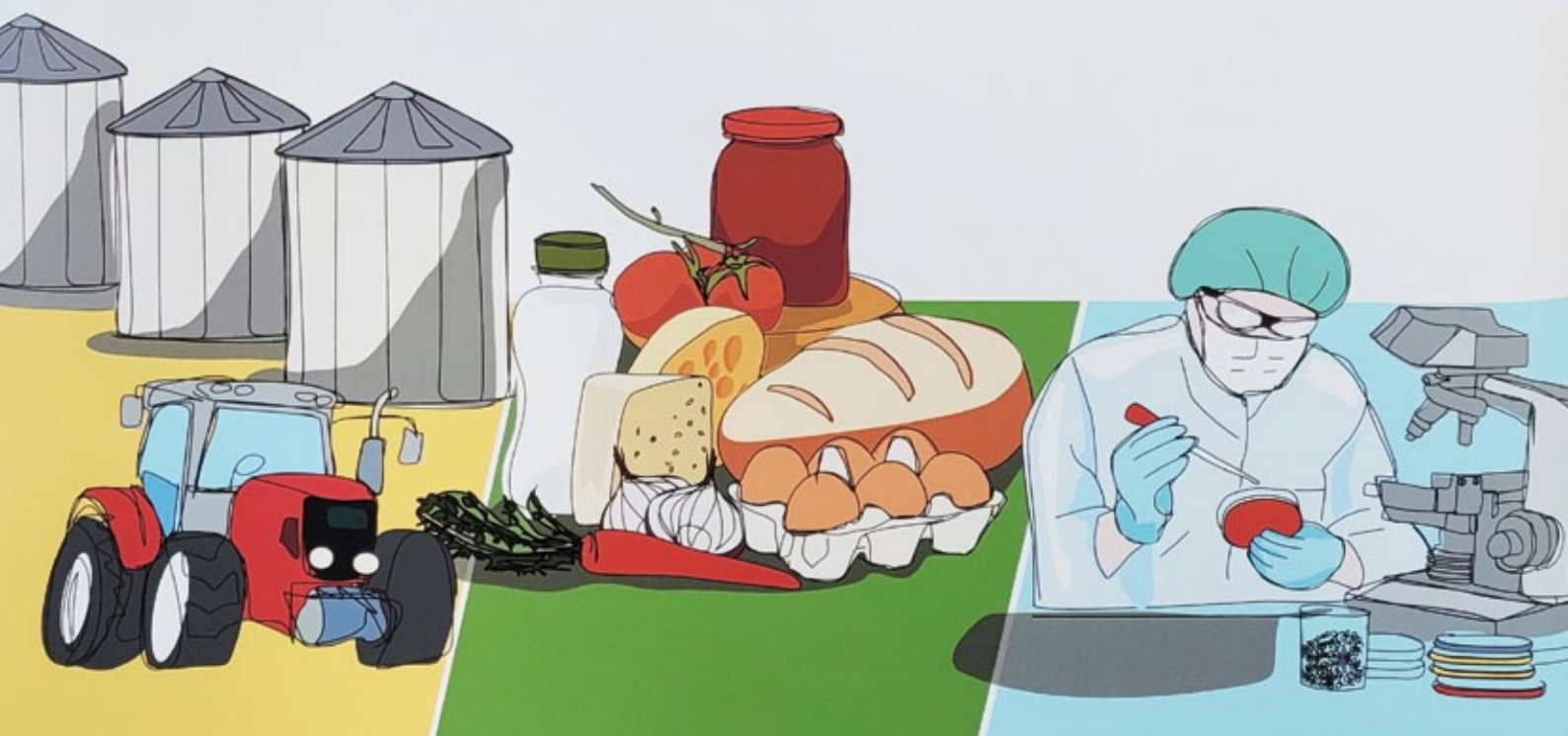
Główny Inspektorat Jakości Handlowej
Artykułów Rolno-Spożywczych
Aleje Jerozolimskie 98
00-807 Warszawa
tel. 22 25 57 800
www.ijhars.gov.pl



IJHARS



www.gov.pl/web/ijhars



ISSN 1896-9569